

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.
C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 7. WRZESNIA ROKU 1791.

Deputacye konstytucyjna i *ad codicem civilem* &c. dla nieprzytomności tu w *Warszawie* wielu deputowanych, jeszcze nie weszły zupełnie w ciąg robót swoich.

Wypis z listu z *Johannizkiel*, pisanego do kantoru gazety narodowej dnia 24 sierpnia.

„P. Teodor Ropp obywatel *Litewski* i *Kurlandzki*, pełen radości z uchwaloney dnia 3. maja ustawy rządowej, na pamiątkę tej epoki, uczynił wieczystą fundacyą na dobrach swoich *Pokrois*, w powiecie *Upitskim* leżące; podług której corocznie d. 8. maja, trzy panienki ubogie, kosztem jego, za mąż wydawane i wyposażane będą. Zważając miłość narodu ku królowi i oyczyźnie, spodziewać się może obywatel ten, iż takowy jego postępek, stanie się pobudką do innych dobroczynnych czynów, z których by ludzkość pożytkując, pamiątkę szczęśliwego odrodzenia się oyczyzny, z wdzięcznością wspominać mogła. J.K.Mc nie wiedząc jeszcze o tej rzeczoney obywatela fundacyi; ale znając go osobiście z światła i przywiązania ku oyczyźnie, zaszczycić go raczył w tych dniach orderem ś. *Stanisława*.—Tak częstokroć nadgroda, chwalebna sprawę uprzedzać zwykła! X. *Mieszczynski* S. P.

Z *Lizbony* d. 26. lipca. Ostatnie okręty z *Brazylii* przyniosły nam nieprzyjemną wiadomość, że w *Rio-Janeiro* wielkie kłótnie powitały, między namiestnikiem królewskim, i członkami trybunału sądowicznego. — Sędziowie, skazali jednego człowieka na śmierć, a namiestnik zawieścił exekucyą wyroku tego. Przeto, niektórzy sędziowie złożyli swój urząd, i tu przyjechali, dla zanieśienia skargi. Nadto, osiedli kupcy w *Rio-Janeiro* mają być bardzo niekontenci z namiestnika. Oczekujemy, jakie ministerium nasze weźmie środki, do oddalenia skutków tej niezgody.

Z *Barcelony* d. 1. sierpnia. Dnia 26. przeszłego miesiąca pokazały się w porcie naszym cztery wojenne okręty, z których cztery regimenta tu na ląd wysadzono; te regimenta służyć mają do wzmocnienia garnizonów w *Katalonii*. Zła się, że nasz generał P. *Lascy* przełożył ministrom niespokojność swoją, z przyczyny znacznego zaburzenia, które się pokazuje w tych prowincjach. — To zaburzenie, powiększone jeszcze zostało przez wyrok królewski, względem cudzoziemców wydany. Sądzą, że w *Madrycie*, i w okolicach jego, bardzo wielkie wzruszenie być musi; gdyż tam więcej 10,000 cudzoziemców znajduje się, którzy związków oyczytych wyrzekać się nie chcą. I cudzoziemcy domowi, mają przysięgę wykonać, albo z kraju ustać. — Z niecierpliwością czekamy wiadomości, co też jeszcze w *Cadix* powiedzą.

Z *Madrytu* d. 5. sierpnia. Wyrok królewski, względem cudzoziemców, znajdujących się w *Hiszpanii*, zamyka w sobie 11. artykułów. Rota przysięgi, tym cudzoziemcom przepisana, jest następująca. „Przysięgam, iż religią katolicką szczerze zachowywać, i iey wiernym zostawać będę; równie jak i królowi, którego poddanym jestem; a gdyż ustawom i zwyczajom tego państwa poddać się, a

„zrzekam się wszelkiego zagranicznego prawa, wszelkiego „związku, połączenia i podległości z krajem i od kraju, „w którym się rodziłem. Przysięgam, że opieki i obrony „tegoż kraju, oraz iego ministrów i konsulów wzywać nie „będę; a to pod karą galery, więzienia, albo zupełnego wygnania z państwa króla Jmci, i konfiskaty wszelkich dóbr „moich, w miarę wielkości przestępstwa moiego.„ Ten wyrok, już jest rozesłany do wszystkich prowincyi. — Nie wolno przechodzić i przejeżdżać, ani handlu prowadzić, ani rzemiosł i rękodziel sprawować; ci zaś, którzy przysiędzą nie będą chcieli, we dwóch miesiącach ustompić muszą z państwa.

Ponieważ nowy Dey *Algieru*, pokazuje się być przyjaźnym *Hiszpanii*, przeto spodziewamy się, że wkrótce miasto *Oran* od oblężenia uwolnione będzie.

Francuzka brygantyna, która d. 29. maja z *Kapu* wypłynęła, a do *Kadix* przybyła, przywiozła wiadomość, że w *St. Domingo* i w *Martynice* już jest przywrócona spokojność.

P.S. Pod datą dnia 1. tego miesiąca wydany jest do wszystkich sądowicznych magistratur w królestwie, list cyrkularny, przez który unikać mylnego tłómaczenia względem cudzoziemców którzy przysięgę nakazaną wykonają; Król objaśnia, że zakazanie związków wszelkich z oyczyzną swoją, ściągają się tylko iedynie do tych związków i układów, które się tyczą interesów politycznych, rządu, i obywatelskiej podległości; nie zaś do tych, które się ściągają do domowych i ekonomicznych interesów i ich dóbr i handlu; tudzież związków z ich pokrewnymi.

Z *Londonu* d. 19. Sierpnia. *Ostindyjski* okręt *Abergawenny*, przybył szczęśliwie do *Douvre*. Ten okręt, wraz z innemi *Ostindyjskimi* okrętami porzucił d. 31. marca miasto *Kanton w Chinach*. Z niemi, szło 5. transportowych okrętów, które złoczyńców do *Botanybay* przywiozły; a na powrót zabrały w *Chinach* herbatę dla *Ostindyjskiej* kompanii. Te okręty, szły pod konwojem dwóch fregat, które ich czekały u przylądku *dobrey nadziei*. Pod 16. stopniem szerokości południowej spotkał ich okręt *Karnatik*, do *Azji* płynący, i oznaymił, że nieprzyjaźni między *Anglią* i *Hiszpanią* już uspokojone zostały. Po czym okręty, konwoj swój opuściwszy, rozdzieliły się. *Abergawenny* nayıpierwey przybył, refzty okrętów codziennie oczekujemy. — Wiadomości z *Indyi*, które przy tej okazji odebraliśmy, są następujące. Lord *Cornuallis* pomknął się aż do *Bangalore*, gdzie z 26.000. woyska stanął na przeciw obozu *Tippo*, tak, że ostateczna bitwa, zdawała się być prawie nieuchronną. Generał *Abercrombie* korpusem swoim z *Bombay* opanował góry *Ghaut*, i stanął o 40. mil od *Seringpatam*, stolicy *Tippo*, którą obledz zamysłał.

Następujące zdarzenie, które się we środę przytrafiło, dało wszystkim do myślenia. Król dnia 17. między 12. i pierwszą jechał przez *Park* z domu królowey do *St. James*; wtym stojący na boku drogi starzec, w momencie kiedy pojazd królewski przejeżdżał, dobył króciwą z kiesz-

ni, i przestrzeliwszy sobie serce, prawie zaraz skonał. — Niektóre pisma powiadaia, że dragoni, którzy przy pojeździe królewskim jechali, rozumieli najprzód, że na króla godzono; i że król, tej samey myśli z razu bydz musiał, gdyż skoro postrzegł człowieka tego z króciwą, schylił się w pojeździe czym prędzej. Starzec, jedną ręką zabił się, w drugiej trzymał list, do króla pisany. Z listu tego pokazało się, że ten starzec był *James Sutherland*, który dawniej był sędzią królewskim przy Vice-Admirałskiej kamerze w *Minorce*, podczas gdy ta do nas należała. Tego pocziwego starca, jenerał *Murray*, dawniejszy rządca *Minorki*, przez nienawiść zrzucił z urzędu. Pokrzywdzony, pozwał tu jenerała do sądu; który wyrokiem swoim skarał jenerała *Murray* na zapłacenie 3,000. F. S. dla *P. Sutherlanda*. — *Murray* appellował do wyższego sądu; lecz i tam przegrał; a nadto, sumnę przyśadzoną *Sutherlandowi* sąd powiększył do 5,000. F. S. — Lecz jenerał trafił potym na sposoby takie, że parlament uchylił całą sprawę, a biedny *Sutherland* na sławie skrzywdzony, i w procesie wiele wyexpendował pieniędzy, popadł w najgroźszą nędzę i ubóstwo. Podawał on wiele memoriałów do *P. Pitt*, a między innemi list w roku przeszłym dnia 21. grudnia pisany, temi zakończył słowy: „Zebym nie był oycem, wolalbym raczy z głodu umrzeć, aniżeli się natrętem sławać.” Na wszystkie te supliki, z których kilka do samego króla adresował, żadney nigdy nie odebrał odpowiedzi: i to mu było powodem do samobójstwa, jak on sam wyznaje w piśmie, które zostawił, i które już jest wydrukowane. Pismo to tak kończy: „Może że na przyszłym zgromadzeniu parlamentowym, cnotliwa większość izby niższej, uzna za „sprawiedliwe pretenzje, wynikłe z urzędu mego; oraz „osądzi, że mam prawo przekazać one testamentem, (co „też czynię niniejszym piśmie) obydwom corkom moim „*Maryi* i *Luizie*.” Listu do króla pisanego, ważniejsza treść jest następująca: „Królu! W tym momencie, kiedy się krew „z serca mego toczy, żal mi, że się fałszowi podejść dałeś, i „w uprzedzonym zdaniu twoim przeciwko mnie zaciętym „byłeś; przez natrętne w prawdzie, ale pełne ufzanowania „supliki udawałem się do ciebie, i ministrów twoich. A ponie- „waż wiem, że podług konstytucyi naszej, wierność ku rzą- „dowi, i opieka od niego, obok siebie są położone; przeto „ślusznie spodziewałem się, że mnie to długie wymierzyć ka- „żesz, w tedy, kiedy pierwsze w moim sercu nosilem, i z „tym teraz umieram. Spodziewam się, iż czyn, który „teraz popełniam, będzie miany za skutek długiej i do- „rzętej rozwagi. — Przebażam jenerałowi *Murray*, i życzę, „ażebyś W. K. Mość sprawiedliwiey, niż dotąd, o mnie „sądził. Przyłączone tu pismo, przekona cię dostatecznie „o niewinności mojej. Już dawno postanowiłem sobie „tym sposobem i na tym miejscu umrzeć, na którym te- „raz ducha mego oddaję. Jeżeli pismo i okrutny los mój „świat czytać będzie, nie bez wzdrygnięcia tam zobaczy, „że nieludzkość wszystko mi wydarła, i samey tylko śmier- „ci wydrzeć nie potrafiła *James Sutherland*.”

Wypis listu z Madrytu dnia 1. sierpnia. Ten uniwersał jak mówią, z porady *P. Vauguyon* dawnego posła wielkiego francuskiego, tu zawsze sekretnie przebywającego; stanowi najprzód różnicę między przejeżdżającymi i osiadłymi cudzoziemcami: pierwszym, każe w przeciągu dwóch tygodni, podać przyczyny przebywania w tym kraju, czyli przez posłów, czyli przed magistratem; zostawia im 4. miesiące do zwiedzenia *Hiszpanii*, i do wyjechania z teyże; po którym czasie upłynionym, gdyby pozostali, znowu przed urzędem przyczyny i termin dalszego bawienia się na piśmie dać mają. — W liczbie osiadłych, są

poczytani przez uniwersał wszyscy kupcy, manufakturnicy, rzemieślnicy, czeladnicy, i służący domowi wszelkiego gatunku. Tym wszystkim kazano złożyć przysięgę, i też podpisać: jako nazawsze zrzekaia się inney oyczyny, jurysdykcji, protekcji, oraz obowiązują się do wierności, posłuszeństwa tutejszemu monarsze, jako prawdziwi *Hiszpani*. Powinni bydz wszyscy religii katolickiej, i zostać podległymi obowiązkom własnym rodakom krajowym; ale też razem są przypuszczeni do wszystkich ich przywilejów, tu, i w *Ameryce*. Któryby zaś z nich, tey przysięgi złożyć nie chciał; ma zaraz wyjechać w 15. dniach z miasta, a we 2. miesiące z kraju. Publikacja tego uniwersału, który zaraz wykonywano, nim nawet dobrze był znany, sprawiła rozruch, tym większy w mieście, że się okazało, iż trzy części majstrów, rzemieślników, czwarta część kupców, połowa służących ludzi, i większa część czeladników, osobliwie piekarzów, są cudzoziemcy; między którymi *Francuzi* są w liczbie, jak 5. do 7. — Najprzód wielu manufakturników, sprowadzonych za kontraktem królewskim, *Anglików*, *Szwajcarów*, *Niemców*, i innych wyznania *Augsburskiego*, uczynili urzędową reklamacyą, popartą od posłów *Angielskiego* i *Pruskiego*, aby im dotrzymano kontraktu; którym wolność wiary i powrotu do oyczyny jest obwarowana. Wysłała zatem explikacya uniwersału dla nich *in favorem*; ale skracająca ich kontrakty. *Francuzi* niektórzy przysięgli, jako to: służący i kupcy; wielu się wynosi; ale reszta służących, i czeladnicy, dotąd przysiędz nie chcą; a bez nich, obeyść się niepodobna. Samych piekarzyków *Francuzów*, jest 560. Niewiadomo, jak się to zakończy. Wielkie zaś domy handlowe (*negotians*) czyli tu w *Madrycie*, czyli w portach, są wyraźnie uniwersałem uwolnione od tey przysięgi; ale się obawiają nadal, i każdy myśli o sobie. — Na granicach *Francuskich*, zaskarżenia listowne tutejszych *Francuzów*, wznieciły zawzięcie wielkie przeciw tutejszemu rządowi; i piszą z *Bayonny*, że pospółstwo żąda bardzo wojny, i zemsty nad tym krajem. — Posel *Marokański* dnia wczorajszego pożegnał dwór tutejszy. — Pokój między *Hiszpanią* i *Marokiem* nie doszedł; zrobił tylko zawieszenie broni na sześć miesięcy. Jedni mówią: że posel powraca do swego kraju; ale wielu maia domysł, że się ochrzczi, i osiadzie w *Andaluzji* z pensją królewską.

Z Drezna dnia 27. Sierpnia. Dnia 25. sierpnia, wyjechali na przeciwko cesarza na pierwszą stacyą do *Zicht* o mil trzy od *Drezna*: książę *Antoni*, brat elektora z żoną, a córką cesarza. Cesarz, przybył do *Pilnitz*, miejsca rezydencji letniej elektora, o milę od *Drezna*, o godzinie w poł do 12 z rana, w poczwornej karecie, mając obok siebie córkę swoją księżną *Antonionę*, na przodzie arcyksiężniczkę *Franciszkę*, i księżniczkę *Antoniego*. — Za przybyciem cesarza; elektor wyszedł na doł, dla przyjęcia go przy wsiadaniu. — Elektorowa na schodach, czekała cesarza, którą on do appartamentów wprowadził. — W sali, elektor prezentował cesarzowi brata, księcia *Maxymiliana*, siostrę księżniczkę *Maryannę*, ciotkę królową *Elżbietę*; a cesarz, po prezentowaniu wzajemnym arcyksiężniczkę *Franciszkę*, prezentował potym sam *P. Spilmanna*. — Po tych pierwszych przywitaniach, elektor wprowadził cesarza do appartamentów, dla niego przeznaczonych. — Król *Pruski*, stanął w *Pilnitz*, o godzinie pierwszej i 10. minutach; przed przybyciem swoim, o pół mile w austeryi przebrał się w mundur, &c. mając nawet order na wierzchu. — W karecie jego, jechał tylko generał major *Bischofswerder*. Cesarz, elektor, i księżna *Sasky*, wyszli aż do pojazdu na przeciw króla *Pruskiego* i przytowiali przy wyliadaniu. Cesarz i elektor, wzięwszy go w posród siebie, weszli do appartamentów, i tam wzajemnie byli

były prezentacye i powitania. Wkrótce przybył i książę Pruski, następca tronu, którego przy wyśiadaniu, przyjmowali arcy-książę Franciszek, i księżęta Sasy. — Elektor, odprowadzając króla Pruskiego do apartamentów, jemu przeznaczonych, użalał się nad niewygodą, której król Pruski doznawać będzie; na co ten odpowiedział mu: *iz bardzo jest dobrze, skoro jest u niego* — Obiad był o drugiej, to jest godziną późniejszą, nadzwyczaj miejscowy. — U stołu, siedział elektorowa między cesarzem i królem Pruskim; koło cesarza, elektor; koło króla Pruskiego, księżna Antoniowa; a koło niej, następca tronu Pruskiego; z drugiej zaś strony, koło elektora siedział arcyksiążę Franciszek; dalej familia elektora, ministrowie gabinetu krainowi, i posłowie Austriacki i Pruski. — Z cudzoziemców zaś, prócz swity obydwóch monarchów, tylko książę de Nassau i Marquis de Bouillé u obiadu znajdowali się. — W wieczor, była opera i iluminacya. — D. 26. z rana, cesarz, król Pruski i elektor, konferowali z sobą. — Tegoż poranku, karetą poszostną przyśiana była po hrabiego d'Artois do Dreżna, i z Hotelu, do którego tenże był zajechał, zaproszony był, aby się wprowadził do Pilnitz. — O godzinie czwartej po południu, nastąpiła prezentacya mężczyzn cesarzowi przez posła cesarskiego grafa Hartig, a królowi Pruskiemu przez grafa Gesler, posła Pruskiego. Ta prezentacya, trwała krótko bardzo, i ci monarchowie udali się zaraz do swoich apartamentów. — Przed operą, przyszli znowu ciż monarchowie. — Elektorowa, każdą damę cesarzowi prezentowała. — Król Pruski, prowadził księżnę Antoninę; która równie wszystkie mu damy prezentowała. — Arcyksiążę Franciszek, prowadził księżniczkę Maryannę, a książę Pruski królownę Elżbietę; które równie prezentowały im damy. Potym wszyscy poszli na operę. — Opera była grana *la Dama soldato*. Na teatrze, w tym porządku jak dnia poprzedzającego u stołu, monarchowie i książęta siedzieli. — Po operze, poszli do kolacyi. — Stoły była dwa, każdy na 100 osób nakryty. — Po kolacyi, był faierwerk, który trwał godzinę. — Najszczęśliwiejsza dekoracya była: iż dwa geniały Pruski i Austriacki, ręce sobie podawali, a napis był *felicitas temporum, concordia augustorum, pacatus orbis*. Dziś ma być bal maskowy tu w Dreźnie; biletów rozdano 2000.

Lista osób, znajdujących się w Dreźnie, w czasie bytności cesarza i Króla Pruskiego.

Cesarz, król Pruski, Arcyksiążę Franciszek, następca tronu Pruskiego, Feldmarszałek Sasy, książę do Hohenloë komendant Wrocławia, książę Wirtemberg generał cesarski, hrabia d'Artois, książę de Nassau, margrabia Bouillé z synem, książę de Manchester, P. Spilmann, P. Bischofswerder, P. Karol Brühl, Manstein, generał Pruski, Palsi kanclerz królestwa węgierskiego, P. Calonne, P. Esterhazy, P. Roll, P. d'Esars.

Z Berlina 27. Sierpnia, Xże d'Tork prosto z Szląska tu powrócił. Króla Jmci na dniu 29 spodziewamy się. Zaczęte przez niebożczyka króla księgi praw, czyli *Codicis legum* wyszła kontynuacya; ma wiele w sobie zawierać rzeczy, które powszechnie sprawują nieukontentowanie.

Dalszy ciąg Konstytucyi Francuzkiej.

R O Z D Z I A Ł III.

O sprawowaniu władzy prawodawczej.

Część I. Władze i powinności zgromadzenia narodowego prawodawczego.

1.) Konstytucya zleca samemu ciału prawodawczemu następujące władze i powinności: a) Wnosić, i stanowić prawa; król może tylko wzywać ciało prawodawcze do brania w rozprawę jakiej materii. b) Oznaczyć wydatki publiczne. c) Stanowić podatek publiczny, ude-

terminować jego naturę ilość i sposób jakim być ma wybierany. d) Uczynić jego rozkład pomiędzy departamenta królestwa; dozierać jego użycia, i odbierać rachunki z wydatków. e) Stanowić, lub znosić urzędy publiczne. f) Determinować stopę, stempel, i nazwanie monety. g) Dawać pozwolenie, albo zabraniać wchodu obcym wojskom do kraju Francuzkiego, tudzież obcym siłom morskim do portów królestwa. h) Stanowić co rok, za poprzedzającą propozycją królewską, liczbę ludzi i okrętów, z których wojska lądowe i morskie składać się mają; oznaczyć liczbę osób w każdym stopniu wojskowym, i onegoż zapłatę; stanowić przepisy przyjmowania i awansu; sposób, jakim zaciągi i rozpuszczenie wojskowe robić się mają; ułożenie porządków morskich; przyięcie wojsk lądowych, i sił morskich zagranicznych w służbę Francuzką; i zapłatę wojska w przypadku rozpuszczenia onego. i) Układać administracyą, i nakazywać sprzedaż dóbr narodowych k) Pociągać przed najwyższy sąd narodowy ministrów, i innych znakomitszych władzy wykonawczej urzędników do odpowiedzialności. — Oskarżać i pociągać przed tenże sąd najwyższy wszystkich tych, którzy będą poszlakowani o zamach i spisek przeciw bezpieczeństwu powszechnemu państwa, lub przeciw konstytucyi. l) Ustanowić przepisy, podług których, wszelkie znaki honorowe i ozdoby tylko osobiste mają być odstawiane tym, którzy krajowi przysługę jaką uczynili. m) Same tylko ciało prawodawcze, ma prawo przeznaczać honory pogrobowe pamiętce wielkich ludzi. 2.) Wojna, nie może być inaczej uchwalona, jak za wyrokiem ciała prawodawczego, sankcyonowanym przez króla, a wydanym na wyraźną i konieczną propozycją jego. — W przypadku kroków nieprzyjacielskich, rozpoczętych; lub rozpocząć się mających; dania pomocy sprzymierzeńcowi, albo utrzymania własnego prawa mocą broni; król, bez żadnej zwłoki, ma dać o tym wiadomość ciału prawodawczemu, z wyrażeniem powodów. — Jeżeli ciało prawodawcze uchwali, iż wojna prowadzoną być nie ma; król, natychmiast przedsięwziąć środki do uspokojenia, lub uprzedzenia wszystkich nieprzyjacielskich kroków; a ministrowie, za wszelką zwłokę w tej mierze, odpowiedzą. — Jeżeli ciało prawodawcze, takowe rozpoczęte nieprzyjacielskie kroki, uzna za zaczepkę przeltempną z strony ministrów, lub jakiego innego władzy wykonawczej urzędnika; w tedy sprawca tej zaczepki, będzie kryminalnie sądzony. — W całym ciągu wojny, ciało prawodawcze może rekwirować króla, ażeby negocyował o pokoy; a król, jest obowiązany czynić, stosownie do tej rekwizycyi. — Jak tylko wojna przestanie; ciało prawodawcze oznaczy czas, w którym żołnierze, pomnożeni nad liczbę, w czasie pokoju utrzymywaną, będą rozpuszczeni; a wojsko, do zwyczajnego stanu swego zmniejszone zostanie. 3.) Do ciała prawodawczego należy potwierdzać traktaty pokoju, przymierza i handlowe; a żaden traktat, nie będzie mieć mocy, aż po zaszłej takowej ratyfikacyi. 4.) Ciało prawodawcze, ma moc wyznaczyć miejsce dla swych obrad; odbywać je tak długo, jak tego znajdzie potrzebę, i limity stanowić. Przy zaczęciu każdego nowego panowania, gdyby ciało prawodawcze zebrane nie było; obowiązane jest niezwłocznie zgromadzić się. — Ma prawo policyi w miejscu swych obrad, i w okręgu zewnętrznym, który oznaczy. — Ma prawo utrzymywać karność pomiędzy swymi członkami; więkdszy jednak kary wyznaczać nie może, jak nagane, areszt tygodniowy, lub skazanie na trzydniowe więzienie. — Ma prawo rozrządzać dla swego bezpieczeństwa, i utrzymania winnego mu ufzowania, siłami, które za pozwoleniem jego, będą osadzone w miejsce, gdzie obrady swoje odbywa. 5.) Władza

Zzz 2

wyko-

wykonawcza, nie może nakazać przechodu lub ofadzenia żadnej części wojska regularnego, w odległości na 30,000. sążni, od ciała prawodawczego; chyba za żądaniem lub pozwoleniem jego.

(reszta potym.)

Z Paryża dnia 19. sierpnia. Zgromadzenie Narodowe, czyli sejm Francuzki.

Na sesji dnia 12. minister wojenny donosi, iż wysłał 16. szwadronów kawalerji dla wzmocnienia wojska P. Rochambeau. — Dalej roztrąsano zaśady konstytucji. — Na sesji dnia 13. uchwalono do konstytucji; iż członki ciała prawodawczego, już nie we 4. ale tylko we 2. lata, po zakończonym prawodawstwie, do urzędów wykonawczych mianowanemi być mogą. — Na sesji dnia 14. P. Victor Broglie prezydentem obrany. — Doniesiono o buncie 22. 19. i 12. regimentów kawalerji zasłżym w Gray. — Minister wojenny rozkazał był tym regimentom ciągnąć do granicy; ale klub *Jakobinów* w Gray, namowił je do nieposłuszeństwa, pod pozorem, iż do sprawienia kontrarewolucji użyte być mają. — Uchwalono: iż te regimenta, rozkazowi ministra posłusznymi być powinny. — Doniesiono, iż nowa moneta od 15. i 30. *sous*, jest gotowa. — Gdy przychód skarbowy w miesiącu lipcu tylko 19. millionów uczynił, a wydatki 48. millionów wyniosły; przeto rozkazano, iż kassa nadzwyczajnych przychodów takowy *deficit* w skarbie założy. — W dalszym roztrąsaniu konstytucji, pod rozdziałem o *familii króla*, P. Goupil wniósł: ażeby osobom familii króla, tytuł *książąt Francuzkich* zachowano; lecz na żądanie P. d'Orléans wniosek ten odrzucono, a odesłano do deputacji, po jej opinii, czyli osoby familii królewskiej mogą używać praw wspólnych wszystkim obywatelom? lub nie?

Na sesji d. 15. w roztrąsaniu konstytucji, 10. artykuł czwartego rozdziału, o przytomności ministrów w zgromadzeniu, tak przemieniono: „Ministrowie, mieć będą weyście wolne, i miejsce oznaczone w zgromadzeniu. — Będą wysłuchanymi we wszelkich sprawach, dotyczących się ich administracji; także mogą mówić z kolei, względem stanowienia praw.”

Na sesji d. 16. zakończono roztrąsanie zaśad konstytucji, które prawie w tych samych wyrazach, w jakich od deputacji podane zostały, przyjęto. Zostaje jeszcze do decyzji kilka odłożonych artykułów; jako to: kontrybucji, wartuiącey grzywnę srebra, i czyniącey zdolnym do wyboru na elektora, przemienienie w opłatę wartości 40. dni robocizny: tudzież udeterminowanie, czyli będą wyznaczone pewne epoki, w których zgrom. naród: przez poprzedzającą konwencją narodu umocowane zostanie do przejrzenia i poprawienia konstytucji. — Tegoż dnia na sesji wieczornej czytano list od granicy *Hiszpańskiej*, w którym zawsze trwające bojaźnie względem napaści od *Hiszpanów* oświadczają; zakazano wywozu pieniędzy i zboża z *Hiszpanii*; z niey robotników naleznych wygnano &c. następuje zatym żądanie armat i strzelby dla uzbrojenia się przeciwko nieprzyjaciółom.

Na sesji d. 17. uchwalono, iż skarb pożyczczy 800,000. liwrow miastu *Bordeaux* dla zabezpieczenia drogości zboża. — Ustanowiono, iż odtąd sesji wieczornych nie będzie; chyba gdy wyraźnie nakazane zostaną. — Uchwalono dekret względem opłat, które listy, pakiety, pisma peryodyczne, dzieła drukowane, srebro, złoto, &c. na pocztę od d. 1. przyszłego stycznia składać mają. Naymniejszy *portorium* od listu, nie wychodzącego za granicę, będzie 4 *sous* (6. gr. pol:) a największe będzie 14. *sous* (21. gr. pol:)

Na sesji d. 18. czytano list z departamentu *Pireneów zachodnich*, oznajmujący także o znacznych przygotowa-

niach z strony *Hiszpanii*, o przybyciu 4. nowych regimentów do *Barcelony*; o licznych skupianiu się *francuzkich* emigrantów w *Katalonii*, i o bojaźni zaczepki. Zaczyn ministrowie, wojenny, i interesów zagranicznych, do Z. N. przywołani zostali. Minister wojenny oznajmił: iż w *Perpignan*, dwie kompanie Artylleryi i 4. bataliony piechoty; a w *Bayonne*, jedna kompania artylleryi, i dwa bataliony piechoty, znajdnią się; iż silnie koło naprawy tamecznych fortyfikacji pracują; 14,000. flint także rozdano, a z pobliskich departamentów, każdego czasu więcej wojska ściągnąć może. Minister interesów zagranicznych rzekł: iż nie wie, ażeby *Hiszpani* na granicy więcej wojska mieli, jak to, które potrzebne jest do zaciągnięcia kordonu od 6,000. ludzi; tych zaś lekać się nie należy. Przydał: iż w tym żadnego oświecenia od *Hiszpańskiego* dworu pozyskać nie może, dla tego, iż minister nasz w *Madrycie* jest uznawany tylko za agenta, z którym dwór *Hiszpański* w interesach politycznych nie chce mieć do czynienia; iż deputacja dyplomatyczna, wie o przyczynie takiego postępowania, i względem zniesienia jej pracuje (od czasu powrotu króla do Paryża, i areztowania jego, poseł *Hiszpański* żadnych konferencji z P. *Montmorin* nie miewa) Uchwalono: iż wdowy, po urzędnikach publicznych zmarłych podczas służby swojej, mają prawo do otrzymania pensji ze skarbu publicznego. — W nadgodę zatrzymania króla, uchwalono: iż miastu *Varenne*, dane będą dwie armaty z napisem: *wdzięczna oyczyzna miastu Varenne*. Miasta *Clermond* i *St Menchould* także po jednej armacie odbiorą: gwardya narodowa w *Varenne*, otrzyma od narodu chorągiew z trzech kolorów narodowych. a każdy jej żołnierz szablę; między rozmaite osoby, które przyłożyły się do zatrzymania króla, rozdano będzie 200,000. liwrow. P. *Drouet* poczmistrz w *St Menchould* odbierze z nich 30,000. liwrow &c. P. *Malouet* żąda, ażeby Z. N. przed zakończeniem swoim, ogłosiło rachunek z dochodów i wydatków skarbowych z lat 1790. i 1791. Uchwalono, 1mo: iż kommissarze skarbu narodowego, na dzień 15. września, złożą miastu rachunek, tak z zwyczajnych, jak z nadzwyczajnych dochodów i wydatków; 2do: iż kassa nadzwyczajnych przychodów, osobną złoży tabelę weyścia i wydania affygnatów. 3to: iż pomiarkowanie tych rachunków, w deputacji skarbowey uczynione będzie. 4to: iż w dzień poprzedzający zakończenie swoje, Z. N. te tabele i rachunki nowemu prawodawstwu odda.

Niektóre wiadomości z *Madrytu* donoszą, iż rząd tameczny rozkazał 12. czy 18. okrętów liniowych uzbrajać. Cel tego uzbrojenia, nie jest wiadomy. — Listy z *Bordeaux*, oznajmują: iż dekret względem cudzoziemców, w *Hiszpanii* będących, już został odwołany, co jednak potwierdzenia potrzebuje. — Od kilku dni, zaczęły się znówu kupy w pałacu *Royal* zgromadzać. Wczoraj i zawczoraj gwardya narodowa rozmaite osoby tam w arezt wzięła. — Chleb czterofuntowy, który dotąd 8. *Sous* (12. groszy Pol:) kosztował, do 9. *Sous* podwyższony został. Coraz białą i wydaia drobna monetę; jednak jeszcze jej dość niema. — Gazeta *Francuzka* oznajmuje; iż żniwa prawie we wszystkich częściach *Francji* obficie wypadły; toż samo i wianice. — Na wyście *Bourbon*, burza okropna, iakie się dość często z tamtej strony ekwatora zdarzają, wszystkie plantacye kawy i bawełny zniszczyła, domy obaliła. okręty rozbiła &c. — Pismo peryodyczne tutejsze *Chronique de Paris*, podaje wytłómaczone po *Francuzku* porównanie między rewolucją *Francuzką* i *Polską* przez P. *Burke*. — Wszyscy tu przyznają, iż względem rewolucji *Polskiej*, prawdę mówi; zazdroścąc Polakom spokojności i zgody, z którymi tak wielka odmiana w ich rządzie stała się; życząc, bo lubią tu *Polaków*, może wyżej nad wszystkie inne narody, ażeby w tymże duchu pokoju i w teyże chęci szczęśliwości powłzechniey daley postępowali, i konstytucya swoje nieporuszoną sprawili. Co zaś do rewolucji *Francuzkiej*, dawno znanioma jest zapalczywość P. *Burke* przeciwko niej. Ta niedozwala mu rozłączać zbytki i przestępstwa, od praw i zaśad naleznych; a rozkazuje mu zarazem wszystko ganić, i zbrodnie i cnoty; i prawa człowieka, i wykroczenia ludzi. Jednak sprawiedliwość przyznać każe, iż, luboby wszyscy dobrzy obywatele życzyli, ażeby nasza rewolucya, tak spokojnie iak *Polska* stać się mogła; to było, i jest rzeczą niepodobną. Wielka albowiem różnica, zachodzić musi w okolicznościach rewolucji tego narodu, który winien był koniecznie przydać do potęgi władzy wykonawczej, od okoliczności tey rewolucji, która przeciwnie, musiała uiać potędzę. — Przechod. z opierającego się despotyzmu, do wolności, będzie zawsze trudniejszy, od przechodu z anarchii, która zmęczyła wszystkich, do rządnej swobody.